

**Oświadczenie złożone
przez senatora Roberta Dowhana
na 35. posiedzeniu Senatu
w dniu 12 stycznia 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Dostaję mnóstwo informacji od wyborców na temat uchwalonych ostatnio zmian odnośnie do wysokości mandatów i celowości ich nakładania, które odbieram z przykrością. Z mojego osobistego doświadczenia w kierowaniu pojazdami mechanicznymi – od szesnastego roku życia w Polsce i poza granicami kraju – wynika, że wprowadzone przepisy są oderwane od realiów, jeśli chodzi o zarobki w Polsce i stan naszej infrastruktury drogowej. W ocenie samych policjantów i specjalistów od ruchu drogowego większość zmian została wprowadzona przez osoby, które albo nigdy nie kierowały pojazdami, albo z ruchem drogowym mają do czynienia, jadąc z tyłu służbowej limuzyny.

Proszę mi odpowiedzieć na następujące pytania.

1. Dlaczego zmieniono przepis zezwalający na jazdę 60 km/h w terenie zabudowanym w godzinach nocnych, skoro wypadkowość i ruch są wówczas znikome, szczególnie w małych miejscowościach i wioskach? Po co utrudniać życie kierowcom, a teraz wręcz zastawiać pułapki na kierowców przez policję?

2. Kiedy ostatni raz przeprowadzono wnikliwą weryfikację znaków drogowych i poprawności ich ustawienia?

3. Kto wpadł na genialny pomysł, że ojciec musi wydać syna, kiedy dostanie zdjęcie z fotoradaru, podczas gdy w sądzie bez konsekwencji może go bronić nawet w najcięższych przypadkach kryminalnych?

4. 2 lata i kasowanie punktów to kolejny wymysł człowieka, który albo jeździ jedynie w niedziele do kościoła, kilka metrów, albo nie zna realiów drogowych w Polsce.

5. Jakie zmiany statystyk spowodował przepis dający pierwszeństwo pieszym na przejściu?

6. W związku z tym tokiem rozumowania dostałem zapytania od kierowców, czy szykuje się adekwatna zmiana co do pierwszeństwa przejazdu pojazdów mechanicznych przed pociągami na niestrzeżonych przejazdach. Tam też dochodzi do wielu wypadków i giną ludzie. Tak więc, idąc tym tokiem rozumowania, może zasadne byłoby, aby pociągi ustępowały pierwszeństwa samochodom?

7. Jak się Pan odniesie do niedawnej sytuacji, w której Pan sam złamał przepisy ruchu drogowego, stojąc na poboczu drogi ekspresowej i machając przejeżdżającym kierowcom, a zaraz potem występuje pan w roli tego, który chce tak surowo karać kierowców?

Pytań mam dużo, a zmian w przepisach, które regulują ruch pieszych i pojazdów, którymi od wielu lat się nie zajęliście, jest o wiele więcej. Chodzi o oznakowanie i oświetlenie przejść, budowę wiaduktów, o kwestię skrętu na prawo, używania świateł, unormowania gąszczy znaków, jakie są na każdym kroku.

Na koniec chcę napisać, że kiedyś elementów motoryzacji i przestrzegania ruchu drogowego uczono już w szkole – organizowano miasteczka ruchu drogowego, spotkania z policją, robiono egzaminy na kartę rowerową itd. Dzisiaj za załatwienie sprawy uważa się nałożenie mandatów o absurdalnych kwotach za drobne przewinienia.

Z poważaniem
Robert Dowhan